

Bolesław Kosior
Wiceprzewodniczący
Komisji Kultury i Ochrony Zabytków
Rady Miasta Krakowa
Członek Zespołu ds. Nazewnictwa

Kraków, dn. 31.05.2017 r.

Szanowny Pan
Jacek Majchrowski
Prezydent
Miasta Krakowa



I n t e r p e l a c j a

Dotyczy: sprawa z dyżuru radnego

Panie Prezydencie zwracam się do Pana jako członek Zespołu ds. Nazewnictwa Komisji Kultury i Ochrony Zabytków w sprawie nazwania jednej z ulic w Krakowie im. Jerzego Turaszwili - polsko gruzińskiego bohatera odznaczonego Krzyżem Virtuti Militari. W załączeniu pismo Społecznego Komitetu Upamiętnienia Jerzego Turaszwili w Krakowie oraz ksero artykułu przybliżająca wyżej wymienioną osobę. Pragnę zaznaczyć, że wprowadzenie tej nazwy wpisuje się nie tylko w przyjaźń między naszymi narodami ale w roku 2018 tak Gruzja jak i Polska obchodzić będą setną rocznicę odzyskania niepodległości.

Proszę Pana Prezydenta o skierowanie mego wniosku do Wydziału Geodezji Urzędu Miasta Krakowa celem podjęcia stosownych działań.


Bolesław Kosior

SPOŁECZNY KOMITET UPAMIĘTNIENIA Jerzego Turaszwili w Krakowie



Szanowny Pan

Bogusław Kośmider

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

W 2018 roku przypada setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę i Gruzję. Jest to wspaniała okazja aby przypomnieć i upamiętnić bohatera naszej wspólnej historii.

Nazwy ulic w Krakowie powinny być i są lekcją historii, upamiętniającą związane z miastem osoby, które wniosły wkład do jego budowy i rozwoju.

Dzieje oficerów kontraktowych w przedwojennej Armii Polskiej są szerzej nieznaną, wspólną kartą historii polskiego i gruzińskiego narodu.

Jerzy Turaszwili był gruzińskim oficerem kontraktowym Wojska Polskiego, który nie wahał się stanąć w obronie nowej ojczyzny. Po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Artylerii w 1924 r. został przydzielony do 6. Pułku Artylerii Polowej w Krakowie, służył do 1939 r. W Kampanii Wrześniowej 1939 r. jako dowódca 8 baterii 25. Pułku Artylerii Lekkiej wziął udział w bitwach pod Kutnem, Łęczycą i nad Bzurą za co został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari. Nie poszedł do niewoli, powrócił do Krakowa. Od lipca 1944 r. zaangażował się w działania 106 Dywizji Piechoty Armii Krajowej.

Pomimo niepewności i tego, że gruzińska społeczność, w szczególności oficerowie kontraktowi w PRL uległa prawie całkowitej likwidacji Jerzy Turaszwili pozostał w Krakowie i znalazł zatrudnienie w Przedsiębiorstwie „Energoprzem”, amatorsko śpiewał w męskim chórze „Hejnał” w czasie największych sukcesów chóru w kraju i za granicą.

Jerzy Turaszwili był jednym z członków założycieli Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej. W czasie wolnym od pracy, bez wynagrodzenia poświęcał czas trenując kolejne pokolenia chcące uczyć się jazdy konnej. W 1955 r. został mianowany sędzią Polskiego Związku Jeździeckiego. Zmarł 25 maja 1977 r., został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Postulujemy aby imię Jerzego Turaszwili nosiła ulica lub skwer Krakowa, miasta, któremu poświęcił życie oraz karierę zawodową.

W imieniu Komitetu z wyrazami szacunku

Piotr Kalisz

Kraków dnia 24 maja 2017 r.

Okrzymuje:
Bolesław Konior - członek Komisji ds. Naczelnictwa
Komisji Kultury i Ochrony Zabytków

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

JERZY TURASZWILI

GRUZIŃSKO-POLSKI BOHATER

Jerzy Turaszwili był gruzińskim patriotą przemocą wygnanym z ojczyzny, oficerem kontraktowym Wojska Polskiego, który nie wahał się stanąć w obronie przybranej ojczyzny. Z Polską związał całe swoje życie, choć nigdy nie przestał pamiętać gdzie zaczęła się jego historia. Podobieństwo losów Polski i Gruzji znajduje swe odbicie w drodze życiowej Jerzego Turaszwili.

W 1918 roku oba kraje po ponad stu-letniej niewoli odzyskały niepodległość. W Gruzji wielu młodych ludzi wstąpiło do formujących się sił zbrojnych. Wśród nich był siedemnastoletni Jerzy. Służył wówczas jako telefonista w I Dywizji Saperów do maja 1918 r., a następnie kontynuował służbę i podjął naukę w szkole oficerskiej¹. Po agresji Armii Czerwonej na Gruzję, wraz z kolegami ze Szkoły Podchorążych, walczył na froncie w bitwie o strategiczne wzgórza Tabakhmela, nieopodal miejscowości Kodżori. 24 lutego 1921 r. został ranny w obie nogi i ewakuowany z pola bitwy. Wobec przegranej walki, gruzińskie władze wraz z częścią korpusu oficerskiego opuściły ojczyznę. Razem z nimi wyemigrowała duża grupa podchorążych, w tym także Jerzy Turaszwili. Świeżo odzyskaną niepodległość Gruzji wkrótce znów utraciła a fala emigrantów

gruzińskich niebawem napłynęła do Europy i Polski. Tradycyjnie przyjazne uczucia, jakie wiele środowisk w Polsce żywiło wówczas dla dalekiej Gruzji, znalazły oparcie w federacyjnej koncepcji polityki wschodniej marszałka Piłsudskiego której przykładem tego stał się prometeizm. Jego celem było popieranie tych narodów wchodzących tego skład Rosji Sowieckiej, które w czasie I wojny podejmowały próbę budowania własnej państwowości. W Polsce znalazło się ok. 100 podchorążych i oficerów gruzińskich, którzy zostali przyjęci do Wojska Polskiego. Jerzy Turaszwili został przydzielony do Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie, którą ukończył dnia 7 lipca 1922 r. z wynikiem bardzo dobrym i drugą lokatą w grupie. Jako swą specjalność wybrał artylerię.

W okresie od 9 sierpnia 1922 do 11 stycznia 1923 odbywał staż w 1. Pułku Ar-

tylerii Lekkiej Legionów w Wilnie. Nauka w Oficerskiej Szkole Artylerii w Toruniu trwała do 1924 r. Po otrzymaniu promocji został skierowany do 6. Pułku Artylerii Polowej w Krakowie w którym służył do 1939 roku. Na podstawie kontraktu rozpoczął służbę ze stopniem podporucznika.

Podporucznik, a od 5 sierpnia 1926 r. porucznik Turaszwili od początku swej służby oceniany był wysoko. W rocznych uzupełnieniach listy kwalifikacyjnej uzyskiwał systematycznie bardzo dobre oceny. Już wówczas dostrzeżono, że jazda konna była życiową pasją por. Turaszwili. Zamiło-



Por. Turaszwili, wyjeżdżający w klasyfikacji indywidualnej w konkursie hipieznym o puchar J. K. G.



Oficerowie i podchorążowie gruzińscy oczekujący na statek do Polski, Konstantynopol 1924 r.

Defilada 6 Pułku Artylerii Lekkiej na Rynku Głównym w Krakowie

wanie to było z sukcesami wykorzystywane w służbie, gdzie oprócz zwykłych obowiązków oficerskich zajmował się zakupem koni, a następnie ich przygotowaniem do pracy w artylerii. Porucznik odpowiadał ponadto za naukę jazdy konnej dla żołnierzy i ćwiczenia z kadrą oficerską. Nie dziwi więc, że por. Jerzy Turaszwili z powodzeniem startował także w zawodach hipicznych zdobywając wiele nagród.

Niebawem wraz z Armią Poznań wyruszył na front. Dowodził 8 baterią 25 p.a.l., która wzięła udział w bitwach pod Kutnem, Łęczycą i nad Bzurą. Za udział w walkach został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Po przegranych walkach przedarł się do Warszawy, a następnie do Krakowa, gdzie odnalazł rodzinę. Od lipca 1944 r. zaangażował się w działania prowadzone przez 106 Dywizję Piechoty Armii Krajowej pod dowództwem mjr. Bolesława Nieczuj-Ostrowskiego.

Okres powojenny dla wielu ludzi był czasem strachu i niepewności. Gruzińska społeczność w Polsce uległa prawie całkowitej likwidacji. Oficerowie kontraktowi którzy pozostali w Polsce nie wiedzieli czego mogą się spodziewać. Jerzy Turaszwili pozostał w Krakowie i znalazł zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energo-Przem”. Był kierownikiem robót m. in. cegielni w Zesławicach oraz budynku Palmiarni w krakowskim Ogrodzie Botanicznym. Wolny czas poświęcał rodzinie oraz swoim pasjom: jeździectwu oraz muzyce. Włączył się on w działalność amatorskiego, męskiego chóru „Hejnał” w Krakowie. Jerzy Turaszwili śpiewał głosem basowym w czasie największych sukcesów chóru w kraju i za granicą.

W roku 1957 podjęto natomiast starania o reaktywację Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej, którego jednym z członków założycieli był Jerzy Turaszwili. W czasie wolnym od pracy, bez wynagrodzenia poświęcał czas trenując kolejne pokolenie, które chciało uczyć się jazdy konnej. Dodatkowo począwszy od dnia 20 września 1955 r. został mianowany sędzią jeździeckim Polskiego Związku Jeździeckiego.

Jerzy Turaszwili, zmarł 25 maja 1977 r., został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.



Jerzy Turaszwili na Rynku Głównym w Krakowie.



Przysięga żołnierzy w koszarach 6 Pułku Artylerii Lekkiej, Kraków.